

**Ks. Tomasz Rozkrut**

*Wydział Teologiczny PAT, Tarnów*

## **WŁADZA BISKUPA RZYMU A MAŁŻEŃSTWO OSÓB OCHRZCZONYCH**

**(Analiza aktualnych wypowiedzi papieża Jana Pawła II  
oraz Kurii Rzymskiej na temat nierozzerwalności instytucji  
małżeństwa<sup>1</sup>)**

Bogata i ciągle aktualna tematyka dotycząca nierozzerwalności małżeństwa zostanie ukazana w oparciu o analizę norm kodeksowych, wypowiedź Kongregacji Kurii Rzymskiej, a przede wszystkim w oparciu o nauczanie papieża Jana Pawła II skierowane do Trybunału Roty Rzymskiej (mam na myśli przemówienie z Roku Jubileuszowego 2000 roku oraz z roku bieżącego<sup>2</sup>). Wydawać by się mogło, że władza autorytetu Kościoła (w szczególności Biskupa Rzymu), w relacji do instytucji małżeństwa, jest to temat tak tradycyjny i wystarczająco już opracowany w doktrynie kanonistycznej, jak i przede wszystkim w ustawodawstwie Kościoła, że nie ma już potrzeby powracać do niego więcej. Niemniej jednak aktualne wypowiedzi tak Biskupa Rzymu jak i Kurii Rzymskiej zachęcają, aby kolejny raz zająć się tym zagadnieniem, które z kolei jest ciągle aktualnym problemem tak kościelnego sądownictwa jak i p.w. wielkim problemem duszpasterskim, zwłaszcza wtedy kiedy przeżywamy we współczesnych społeczeństwach wielki kryzys małżeństwa oraz rodziny. Towarzyszą temu kryzysowi czasami bezpodstawne wypowiedzi wiernych, którym jakby „umyka” naturalna prawda na temat nierozzerwalności małżeństwa. W środkach masowego przekazu stawiano pytanie czy np. Papież z okazji Wielkiego Jubileuszu nie mógłby unieważnić małżeństw, które się rozpadły i kanonicznie sanować zarazem stan faktyczny wielu tzw. „współczesnych małżeństw” Proponowane zagadnienie, jest to temat również analizowany przez współczesną doktrynę. Przeglądając opublikowane akta z X

---

<sup>1</sup> Wykład wygłoszony w czasie inauguracji Roku akademickiego 2002/2003.

<sup>2</sup> Zob. T. R o z k r u t, *Małżeństwo instytucją nierozzerwalną*, TST XIX 1 (2000), s. 146-151); tenże, *Kościół nie może poddać się współczesnej mentalności rozwodowej*, TST XXI, 1-2 (2002), s. 406-411.

Międzynarodowego Kongresu Prawa Kanonicznego zorganizowanego w Pamplonie w dniach: 14-19 września 1998 r. na temat małżeństwa, jest faktem interesującym, że również temat nierozzerwalności instytucji był tam podejmowany w różnych wystąpieniach<sup>3</sup>

## 1. KODEKS JANA PAWŁA II Z 1983 R. NA TEMAT NIEROZERWALNOŚCI MAŁŻEŃSTWA

Pierwszym zagadnieniem będzie komentarz do kan. 1056 z Kodeksu Jana Pawła II oraz prezentacja jego źródeł (*fontes*) biblijno-teologicznych.

Kan. 1056 Kodeksu Jana Pawła II przypomina, że istotnymi przymiotami małżeństwa (*essentiales matrimonii proprietates*) są jedność i nierozzerwalność, które – jak dodaje dalej prawodawca kościelny – w małżeństwie chrześcijańskim nabierają szczególnej mocy z racji sakramentu. Źródła tego kanonu na pierwszy rzut oka nie są zbyt bogate. Według Papieskiej Rady ds. interpretacji Kodeksu (sukcesywnie przekształconej w Papieską Radę ds. interpretacji tekstów prawnych) są nimi: kan. 1013 § 2 KPK z 1917 r., który brzmi prawie identycznie jak kanon aktualny oraz encyklika papieża Piusa XI *Casti connubii* (n. 546-556) z 1930 r. Ponadto są nimi także: soborowa konstytucja *Gaudium et Spes* (n. 48), encyklika *Humanae vitae* papieża Pawła VI (n. 25) oraz Obrzędy sakramentu małżeństwa (n. 2)<sup>4</sup>.

Wymienione źródła, praktycznie mówią to samo; z jednej strony wydają się stosunkowo nieliczne, z drugiej jednak zważywszy na to, że wyrażają one prawdę naturalną i podstawową na temat instytucji małżeństwa nie mogą być bardzo liczne, ponieważ w przeciwnym wypadku rozmywałyby naturalną prawdę o istocie małżeństwa. Niewątpliwie, niejako na marginesie można dodać, że cennym poszukiwaniem byłoby również wyliczenie oraz skomentowanie źródeł kan. 1013 z Kodeksu pio-benedyktyńskiego, niemniej jednak nie jest to przedmiotem prezentowanego wykładu.

## 2. NOTA KONGREGACJI NAUKI WIARY

Ważnym dokumentem w interesującej nas tematyce jest Nota Kongregacji Nauki Wiary na temat władzy Papieża nad małżeństwem ochrzczonych z dnia

<sup>3</sup> P. J. Viladrich, J. Escrivá-Ivars, J. I. Bañares, J. Miras, *El matrimonio y su expresión canónica ante el III milenio*, Pamplona 2000. Zob. M. J. Redondo Andrés, *La interpretación de los textos de San Mateo sobre la indisolubilidad*, s. 113-118; P. Moneta, *Lo scioglimento del vincolo coniugale*, s. 1319-1348.

<sup>4</sup> Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Authentice Interpretando, *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus. Fontium annotatione et indice analytico-alphabetico auctus*, Libreria Editrice Vaticana 1989, s. 292.

11 listopada 1998 r. (*Il potere del papa e il matrimonio dei battezzati*)<sup>5</sup>. Jej publikacja na pierwszej stronie „L'Osservatore Romano” (11.11.1998) oraz sukcesywnie w „Communicationes” (30, 2 /1998/ 217-221) wskazuje na jej dużą rangę, tym bardziej, że została podpisana przez najważniejsze autorytety Kurii Rzymskiej<sup>6</sup>.

W pierwszym zdaniu analizowanej noty: *Seguendo fedelmente* (Naśladując wiernie) czytamy, że Kościół katolicki – postępując za nauczaniem ewangelicznym (konkretnie za ewangeliami synoptycznymi<sup>7</sup>) i nauczaniem apostołskim św. Pawła<sup>8</sup> – od początku nauczał o absolutnej nierozzerwalności sakramentu małżeństwa.

Sukcesywnie czytamy, że przeciwieństwem nauki Kościoła na temat nierozzerwalności małżeństwa jest wprowadzenie praktyki rozwodowej przez ustawodawstwo cywilne, w tym również przez prawo świeckie w krajach o długiej tradycji katolickiej. W tym kontekście przypomina prezentowana Nota, iż od kilku lat pojawiły się propozycje teologiczne, które respektując wprawdzie wewnętrzną nierozzerwalność małżeństwa, jednak stawiają hipotezę, według której – w pewnych wypadkach – władza zastępcza Biskupa Rzymu (*potestà vicaria*) mogłaby zostać rozciągniętą również na dopełnione małżeństwa osób ochrzczonych, szczególnie w takim przypadku kiedy wymagałoby to – jak pisze analizowany tekst – dobro dusz a sama interwencja Biskupa Rzymu miałyby miejsce tylko w wypadkach wyjątkowych.<sup>9</sup> Wypowiedzi te jakby pomijały istniejące prawo w tej materii, które w kan. 1141 stanowi, że małżeństwo zawarte i dopełnione nie może być rozwiązane żadną władzą i z żadnej przyczyny, oprócz śmierci.

Według jednych autorów, o których grupowo mówi Nota – nowe sytuacje duszpasterskie usprawiedliwiałyby rozciągnięcie władzy Biskupa Rzymu na małżeństwa zawarte oraz dopełnione, która to władza jest sprawowana przez Biskupa Rzymu nad małżeństwami dopełnionymi nieochrzczonych (ma to

---

<sup>5</sup> EV, t. 17, s. 1220-1225.

<sup>6</sup> Tamże, s. 1220 n.

<sup>7</sup> Mt 5,31; Mk 10, 11-12; Łk 16, 8.

<sup>8</sup> 1 Kor 7, 10-11.

<sup>9</sup> Co ciekawe, opublikowany w roku ubiegłym komentarz do Kodeksu z 1983 r. pisze następująco: „Jeżeli dopuszcza się, postępując za doktryną, że władza na mocy której Biskup Rzymu rozwiązuje małżeństwo zawarte ale nie dopełnione, jest władzą zastępczą, to znaczy zapożyczoną od samego Boga oraz wykonywaną w Jego imieniu, to zasada absolutnej nierozzerwalności małżeństwa sama z siebie nie wykluczałaby rozciągnięcia wyjątków”. J. M. Serrano Ruiz, *De matrimonii effectibus*, w: *Commento al Codice di diritto canonico*, P. V. Pinto (red.), Libreria Editrice Vaticana 2001, s. 675.

miejsce w wypadku przywileju pawłowego oraz tzw. przywileju piotrowego) oraz w przypadku małżeństwo niedopełnionego przez ochrzczonych<sup>10</sup>.

Natomiast według innych autorów, wymienionych także bardzo ogólnie przez Notę Kurii Rzymskiej, traktowałyby się w takim wypadku na temat aplikacji do nowych okoliczności władzy rozwiązania małżeństwa zawartego i dopełnionego, która to władza według wspomnianej grupy autorów, przez Kościół zawsze byłaby wykonywana, np. Kościół miałby ją sprawować dopuszczając do nowego małżeństwa wdowy oraz wdowców. Na temat istnienia stosownego prawa czy też faktycznych przykładów aplikowania takiej ewentualnej władzy, trzeba powiedzieć, idąc za watykańską Notą, że nie istnieje żaden dowód, tak historyczny jak i biblijny, czy też teologiczny lub kanoniczny, na potwierdzenie takiej władzy Biskupa Rzymu i w rzeczywistości wspomniana władza nigdy nie istniała oraz nigdy nie była wykonywana. W tak zarysowanym kontekście Nota przypomina encyklikę Piusa XI *Casti connubii*, w której czytamy, że małżeństwo niedopełnione dopuszcza udzielenie dyspensy, który to jednak wyjątek nie zależy od woli ludzi albo od jakiegokolwiek ludzkiej władzy ale od prawa Bożego, którego jedynym stróżem oraz interpretatorem jest Kościół Chrystusowy. Natomiast rozwiązanie małżeństwa pomiędzy nieochrzczonymi *in favore fidei* jest wyraźnie oraz formalnie oparte na nauczaniu św. Pawła.<sup>11</sup> Aplikowaniu tejże normy towarzyszyła wielowiekowa świadomość Kościoła, że nie ma on żadnej władzy nad małżeństwami dopełnionymi przez ochrzczonych.<sup>12</sup> Przez wyrażenie żadna władza ludzka należy rozumieć również władzę zastępczą Biskupa Rzymu, między innymi, mówi o tym wyraźnie nauczanie Piusa XI ale również Piusa IX oraz Piusa XII.<sup>13</sup> Przypomina o tej prawdzie również Katechizm Kościoła Katolickiego.<sup>14</sup> Inna wreszcie racja przekonywująca o nierozzerwalności małżeństwa ma uzasadnienie mistyczno-biblijne, małżeństwo według Apostoła Narodów wyobraża doskonale zjednoczenie istniejące pomiędzy Chrystusem a Kościołem.<sup>15</sup>

Podsumowując analizę oraz komentarz prezentowanej Noty trzeba dojść do jasnej i krótkiej konkluzji, że władza Kościoła, w szczególności władza Biskupa Rzymu, ma swój bardzo konkretny limit w stosunku do małżeństwa zawartego i dopełnionego osób ochrzczonych. Wymieniona granica nigdy przez autorytet Kościoła nie była naruszana.

<sup>10</sup> KPK, 1142, 1143-1147, 1148-1149. Zob. S. Ś w i a c z n y, *Rozwiązanie węzła w małżeństwie nieochrzczonych. Próba systematyzacji*, *Ius Matrimoniale* 7 (2002), s. 119-149.

<sup>11</sup> 1 Kor 7, 12-16.

<sup>12</sup> Zob. KPK, kan. 1141.

<sup>13</sup> *Seguendo fedelmente*, s. 1222 n.

<sup>14</sup> KKK, 1141.

<sup>15</sup> Ef 5, 32.

## 3. JAN PAWEŁ II DO ROTY RZYMSKIEJ (2000, 2002).

## a) Przemówienie do Roty Rzymskiej w Roku Jubileuszowym

Jest rzeczą niewątpliwie interesującą, że do zaprezentowanej Noty (*Seguendo fedelmente*), aczkolwiek *implicite* powrócił Jan Paweł II w przemówieniu do Trybunału Roty Rzymskiej w roku 2000, tj. w Roku Wielkiego Jubileuszu. Najpierw jednak Ojciec Św. przypomniał, że Kościół pozostając wierny Chrystusowi nie może nie potwierdzać ze stanowczością nauki o nierozzerwalności małżeństwa wobec tych wszystkich, którzy w dzisiejszych czasach, uważają za trudne czy też wręcz niemożliwe, złączyć się z drugą osobą na całe życie oraz wobec tych, którzy są niestety zrujnowani przez współczesną kulturę, która odrzuca nierozzerwalność małżeństwa i która wyszydza otwarcie zobowiązanie małżonków do wierności małżeńskiej (por. FC, 20). Nauka o nierozzerwalności instytucji małżeństwa jest ubogacona nowością; chrześcijaństwo czyni bowiem z instytucji małżeństwa rzeczywistość sakramentalną.<sup>16</sup> Dlatego przypomina Ojciec Święty słowa Zbawiciela: *Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela* (Mt 19, 6) i cytuje Katechizm Kościoła Katolickiego, który naucza, że Kościół *nie może uznać nowego związku za ważny, jeśli ważne było pierwsze małżeństwo* (n. 1650). Powyższa wypowiedź Papieża byłaby jakby tłem dla dalszej części analizowanego przemówienia z Roku Jubileuszowego.

Druga część – wspomnianego przemówienia papieża Jana Pawła II – została poświęcona tematyce granicy władzy Biskupa Rzymu w stosunku do małżeństwa zawartego i dopełnionego, które według obowiązującego prawa kanonicznego „nie może być rozwiązane żadną ludzką władzą i z żadnej przyczyny, oprócz śmierci” (KPK 1983 – kan. 1141; KKKW 1990 – kan. 853). Znamienne dla tego przemówienia jest, że papież Jan Paweł II bardzo jasno zaznaczył, że omawiając ten temat pragnie wypowiedzieć się nie tylko do Roty Rzymskiej, lecz także do całego Kościoła. Wydaje się, że zdanie to, przede wszystkim, w kontekście zaprezentowanej wcześniej Noty jest bardzo ważne.

Papież przypomniał, że obowiązujące sformułowanie prawa kanonicznego na temat nierozzerwalności małżeństwa nie jest ze swojej natury jedynie dyscyplinarne lub mądrościowe, ale koresponduje z prawdą wiary, która zawsze była wyznawana w Kościele. Przytoczywszy te, znane przecież zasady, Ojciec Św. stwierdził, że pomimo to rozpowszechnia się pogląd, według którego władza Biskupa Rzymu, będąc zastępcza (*vicaria*) w stosunku do władzy boskiej Chrystusa, nie byłaby władzą ludzką, co oznaczałoby w

---

<sup>16</sup> Z tej racji między ochrzczonymi nie może istnieć ważna umowa małżeńska, która tym samym nie byłaby sakramentem. KPK, kan. 1055 § 2.

praktyce, że władza papieża być może mogłaby w niektórych przypadkach posiadać kompetencje także do rozwiązania małżeństwa zawartego i dopełnionego. W tym kontekście wypada przypomnieć, że władza Biskupa Rzymu, który określany jest również jako Zastępca Chrystusa i Pasterz całego Kościoła tutaj na ziemi, określana jest z racji wykonywanego urzędu: jako pełna, najwyższa, bezpośrednia i powszechna władza zwyczajna<sup>17</sup>. J. Hervada, znany współczesny hiszpański konstytucjonalista, pisze, że władza papieża nie jest władzą nieograniczoną, granice ważności aktów Biskupa Rzymu wyznacza: prawo naturalne, prawo Boże pozytywne oraz natura i cel Kościoła. Papież nie może zatem postąpić wbrew prawu Bożemu, któremu jest podporządkowana każda władza ludzka, również papieska, a którą każdy papież otrzymuje bezpośrednio od Chrystusa. Władza ta pomimo, iż jest teologicznie władzą zastępczą nie może jednak zmieniać tego co jest ustanowione przez Chrystusa.<sup>18</sup>

W odniesieniu do wymienionych wątpliwości oraz do zamieszania doktrynalnego, które mogłoby z tego powstać jest rzeczą konieczną – powiedział Jan Paweł II – jeszcze raz potwierdzić, że małżeństwo sakramentalne zawarte i dopełnione nie może być nigdy rozwiązane, nawet przez Biskupa Rzymu. Potwierdzenie tezy przeciwstawnej oznaczałoby przyznanie racji poglądom, że nie istnieje żadne małżeństwo absolutnie nierozzerwalne; co równocześnie byłoby przeciwne temu, co Kościół nauczał i naucza o nierozzerwalności węzła małżeńskiego. Taka nauka o nierozciąganiu władzy Biskupa Rzymu na małżeństwa zawarte i dopełnione była – jak przypominał Jan Paweł II – wielokrotnie przypominana przez Jego poprzedników.<sup>19</sup> Papież zacytował wprost przemówienie Piusa XII z 3 października 1941, który przypominał, że małżeństwo zawarte i dopełnione jest z prawa Bożego nierozzerwalne, natomiast inne, chociażby wewnętrznie byłyby nierozzerwalne, nie mają jednak wewnętrznej nierozzerwalności absolutnej i dlatego przy spełnieniu pewnych warunków mogą być rozwiązane na mocy przywileju pawłowego<sup>20</sup> lub przez Biskupa Rzymu na mocy jego władzy ministerialnej.<sup>21</sup> Tymi słowami papież Pius XII komentował kan. 1118 z Kodeksu piobenedyktynskiego, który koresponduje z aktualnym kan. 1141 z KPK 1983 oraz z kan. 853 z KKKW 1990. W tym sensie wyrażenie „władza ludzka” oznacza również władzę ministerialną lub zastępczą papieża. W tym kontekście,

<sup>17</sup> KPK, kan. 331.

<sup>18</sup> J. H e r v a d a, *Diritto Costituzionale Canonico*, Milano 1989, s. 273.

<sup>19</sup> Jan Paweł II wylicza: P i u s I X, *Lett. Verbis exprimere* z 15 sierpnia 1859, Leon XIII, *Lett. Enc. Arcanum* z 10 lutego 1880, Pius XI, *Lett. Enc. Casti connubi* z 31 grudnia 1930, Pius XII, *Allocuzione agli sposi novelli* z 22 kwietnia 1942.

<sup>20</sup> Por. KPK, kan. 1143-1147.

<sup>21</sup> Por. KPK, kan. 1142.

stwierdził Jan Paweł II, wypada zacytować także Katechizm Kościoła Katolickiego, który posiadając autorytet nadany mu przez Kolegium Biskupów oraz specjalną aprobatę Biskupa Rzymu naucza: „Węzeł małżeński został więc ustanowiony przez samego Boga, tak że zawarte i dopełnione małżeństwo osób ochrzczonych nie może być nigdy rozwiązane. Węzeł wynikający z wolnego, ludzkiego aktu małżonków i z dopełnienia małżeństwa jest odtąd rzeczywistością nieodwołalną i daje początek przymierzu zagwarantowanemu wiernością Boga. Kościół nie ma takiej władzy, by wypowiadać się przeciw postanowieniu mądrości Bożej” (KKK, 1640).

Biskup Rzymu, który posiada *sacra potestas* do nauczania prawdy zawartej w Ewangelii, administrowania sakramentów i rządzenia Kościołem w imieniu oraz autorytetem Chrystusa, to jednak – jak stwierdził papież Jan Paweł II – taka władza Papieża nie zawiera w sobie żadnej władzy nad Prawem Bożym, tak naturalnym jak i pozytywnym. Ani Pismo Święte, ani Tradycja nie przyznają Biskupowi Rzymu władzy dla rozwiązania małżeństwa zawartego i dopełnionego; co więcej, stała praktyka Kościoła demonstruje świadomość Tradycji, że taka władza Biskupa Rzymu nie istnieje. Konkluduje Ojciec Święty, że świadomość nierozciągania władzy Biskupa Rzymu na małżeństwa sakramentalne zawarte i dopełnione jest nauczana przez Magisterium Kościoła jako nauka, którą należy uważać za definitywną, chociaż ona nigdy nie została zdeklarowana w formie uroczystej poprzez akt definiujący.<sup>22</sup> Nauka ta jednak była zawsze nauczana przez wszystkich biskupów w komunii ze Stolicą Piotrową, ze świadomością, iż ma być przestrzegana i akceptowana przez wiernych. Traktuje się zatem o doktrynie potwierdzonej przez wielowiekową praktykę Kościoła, utrzymywanej w niektórych przypadkach z pełną wiernością i heroizmem, także przeciw poważnym naciskom możliwych tego świata.

#### b) Przemówienie do Roty Rzymskiej z 2002 r.

Przemówienie z Roku Jubileuszowego łączy się z tegorocznym przemówieniem papieża Jana Pawła II do Roty Rzymskiej, które miało następujący temat: *Nierozzerwalność małżeństwa jako dobro dla małżonków, dla ich dzieci, dla Kościoła oraz dla całej ludzkości* (28. 01. 2002).

Papież Jan Paweł II odpowiadając, jak zwykle, na słowa Dziekana Roty Rzymskiej przypomniał, że spojrzenie na sądownictwo Kościoła musi mieć charakter duszpasterski i wymaga stałego wysiłku pogłębiania prawdy na temat małżeństwa oraz rodziny, które zdaniem Papieża jest warunkiem koniecznym dla administrowania sprawiedliwości na tym jakże specyficznym polu sądowniczej działalności Kościoła. Zaraz potem Jan Paweł II zaznaczył, że istotne

---

<sup>22</sup> Por. KPK, kan. 749 § 2; 750 § 2.

przymioty małżeństwa: jedność i nierozzerwalność – bardzo mocno podkreślone w Kodeksie łacińskim oraz w Kodeksie wschodnim,<sup>23</sup> ofiarują stosowną możliwość, aby rozważyć małżeństwo samo w sobie, i dlatego Papież zapowiedział, że pragnie rozważyć w tegorocznym wystąpieniu właśnie temat: *nierozzerwalność małżeństwa*.

Bardzo ważną jest – zdaniem Papieża – pozytywna prezentacja nierozzerwalności małżeństwa, w celu ponownego odkrycia jego dobra oraz piękna. Przede wszystkim trzeba pokonać taką współczesną wizję nierozzerwalności, która ją postrzega jako granicę wolności kontrahentów, a zatem jako ciężar będący czasami przez nich samych nie do uniesienia. Nierozzerwalność rozumiana w tym sensie jest postrzegana jako prawo zewnętrzne w stosunku do małżeństwa, jako nałożenie normy przeciwnej legalnym oczekiwaniom i późniejszej realizacji osoby. Do tego wszystkiego dołącza się rozpowszechniona idea, według której małżeństwo nierozzerwalne dotyczyłoby jedynie wierzących, i dlatego też nie mogą oni pretendować do tego, aby taki obraz małżeństwa proponować całej społeczności.<sup>24</sup> Można powiedzieć, że w ten sposób Ojciec Święty opisał rozumienie małżeństwa przez współczesny świat, a przynajmniej przez niektóre społeczeństwa i prawodawstwa.

W kolejnym punkcie swojego wystąpienia Jan Paweł II przypomniał, iż w celu dania odpowiedniej i wyczerpującej odpowiedzi na temat nierozzerwalności małżeństwa trzeba zawsze rozpocząć od Słowa Bożego, konkretnie od fragmentu Ewangelii według św. Mateusza, który opowiada o dialogu Jezusa z niektórymi faryzeuszami oraz sukcesywnie ze swoimi uczniami na temat rozwodu.<sup>25</sup> Chrystus w sposób zdecydowany odrzuca motywy, które usprawiedliwiałyby udzielenie rozwodu i przypomina: „Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych pozwolił wam Mojżesz oddalać wasze żony, lecz od początku tak nie było”.<sup>26</sup> Według nauczania Chrystusa to Bóg połączył poprzez węzeł małżeński mężczyznę i kobietę, którzy poprzez dobrowolną zgodę małżeńską tworzą małżeństwo na obraz modelu Bożego. Mówiąc inaczej naturalny wymiar związku mężczyzny i kobiety, jeszcze konkretniej natura człowieka ukształtowana przez Boga samego, kształtuje klucz do odczytania istotnych elementów małżeństwa. Natomiast ich ostateczne umocnienie następuje w małżeństwie ochrzczonych, poprzez sakramentalny charakter związku mężczyzny i kobiety, który to sakrament bazuje na fundamencie prawa naturalnego.<sup>27</sup> Rzecz interesująca, iż Papież nie odwołał się *explicite* do nauki

---

<sup>23</sup> KPK, kan. 1056; KKKW, kan. 776 § 3.

<sup>24</sup> *L'udienza al Tribunale della Rota Romana in occasione dell'inaugurazione dell'Anno Giudiziario*, L'Osservatore Romano, wydanie włoskie 28-29. 01. 2002, s. 6, n. 2.

<sup>25</sup> Mt 19, 3-12.

<sup>26</sup> Mt 19, 8.

<sup>27</sup> Por. KPK, kan. 1056.



Księgi Rodzaju na temat instytucji małżeństwa, niemniej jednak przedstawił jej nauczanie o małżeństwie w swoim wystąpieniu. Można powiedzieć, że w ten sposób Jan Paweł II chciał przypomnieć naturalny charakter instytucji małżeństwa, to że kieruje małżeństwem prawo Boże, nad którym nie ma żadnej kompetencji również zastępcza władza Biskupa Rzymu.

Sukcesywnie Ojciec Święty przypominał, że zgodnie z zaprezentowanym obrazem instytucji małżeństwa postępowała i żyła niezliczona ilość mężczyzn i kobiet wszystkich czasów i miejsc, tak przed jak i po przyjściu Zbawiciela. Wyraźnie zaznaczył, że tak postępowali nawet ci, którzy nie znali wymienionej nauki na temat małżeństwa. Nie ma wątpliwości, że w takim swoim postępowaniu kierowali się wspólnym i rozpoznawalnym dla wszystkich głosem praw natury. Po tym stwierdzeniu Papież przeszedł do ważnej konkluzji: rozważanie nierozzerwalności małżeństwa nie w tym sensie, że jest to norma naturalna ale, że jest to tylko zwykły ideał powoduje wypatrzenie wypowiedzi Chrystusa, który w sposób bezwzględny odrzucił możliwość stosowania praktyki rozwodowej, mówiąc jasno, że od początku tak nie było.<sup>28</sup> Małżeństwo bowiem jest rzeczywistością nierozzerwalną – taką została ustanowiona na początku w czasie stworzenia; ten istotny przymiot małżeństwa wyraża jego wymiar obiektywny, nie jest on natomiast jedynie faktem podmiotowym, pozostawionym dowolnej interpretacji małżonkom. W konsekwencji, z tego co zostało powyżej powiedziane wynika, że przymiot nierozzerwalności małżeństwa jest dobrem samej instytucji, a w konsekwencji niezrozumienie nierozzerwalności małżeństwa powoduje niezrozumienie istoty samego małżeństwa.<sup>29</sup> Warto przy omawianiu tego punktu zwrócić uwagę, że Papież odwołał się do doświadczenia wspólnego wszystkim ludziom, a nie tylko przypominał nauczanie ewangeliczne na temat nierozzerwalności małżeństwa.

Wymieniona prawda na temat nierozzerwalności małżeństwa – podobnie jak całe przesłanie chrześcijańskie – jest przeznaczone dla mężczyzn i kobiet wszystkich czasów. Aby jednak analizowana prawda była realizowana jest rzeczą konieczną dawanie świadectwa na ten temat przez Kościół, w szczególności zaś przez poszczególne rodziny, które nazywane są również Kościołem domowym. I dlatego też przypomina papież Jan Paweł II, iż nie można poddać się współczesnej mentalności rozwodowej; do takiej postawy mobilizuje zaufanie tak w stosunku do darów naturalnych jak i nadprzyrodzonych. W sposób szczególny działalność duszpasterska musi podtrzymywać i promować nierozzerwalność małżeństwa.<sup>30</sup> Konkretnie nauczanie o nierozzerwalności jest to ważny i bardzo aktualny temat dla nauczania katechetycznego, homiletycz-

---

<sup>28</sup> Por. Mt 19, 8.

<sup>29</sup> L'udienza, n. 4.

<sup>30</sup> Tamże, n. 5.

nego, powinien ten przymiot małżeństwa być bardzo mocno podkreślany w czasie kursów przedmażeńskich.

Kiedy rozważa się rolę prawa w rozwiązaniu kryzysu małżeńskiego, zbyt często myśli się wyłącznie o procesach małżeńskich, które potwierdzają nieważność małżeństwa lub też myśli się o ewentualnych postępowaniach mających za przedmiot rozwiązanie węzła małżeńskiego. Taka mentalność, przypomniał papież Jan Paweł II, rozciąga się również na prawo kanoniczne, które jawi się jako droga w celu znalezienia rozwiązania na konkretne problemy sumienia, które są związane z małżeńskimi problemami poszczególnych wiernych.<sup>31</sup> Jest prawdą, że deklaracja nieważności małżeństwa – zgodnie z prawdą uzyskaną w czasie przeprowadzonego postępowania procesowego – przywraca pokój sumienia, ale taka deklaracja nieważności małżeństwa – a to samo dotyczy również udzielenia dyspensy od małżeństwa zawartego ale niedopełnionego oraz przypadku rozwiązania małżeństwa na mocy przywileju wiary – musi być urzeczywistniana w kontekście pełnej świadomości nierozzerwalności instytucji małżeństwa oraz powstającej na fundamencie małżeństwa rodziny.<sup>32</sup>

Działalność sądownicza Kościoła, która pomimo swojej specyfiki pozostaje jednak działalnością o charakterze duszpasterskim, opiera się na zasadzie nierozzerwalności małżeństwa i jest działalnością ukierunkowaną na potwierdzanie tej prawdy wewnątrz ludu Bożego. Dlatego też bez wspomnianych procesów i wyroków sądów kościelnych, które wypowiadają się na temat ważności małżeństwa, kwestia nierozzerwalności małżeństwa pozostawałaby zależna jedynie od decyzji sumienia samych wiernych. Taka ewentualna decyzja byłaby połączona z dużym ryzykiem ewidentnego subiektywizmu, specjalnie wtedy gdy w społeczności świeckiej jest głęboki kryzys instytucji małżeństwa. I dlatego też każda sprawiedliwa sentencja trybunału kościelnego jest wkładem do kultury na temat nierozzerwalności, która powinna być obecna tak w Kościele jak i w świecie. Mówiąc inaczej, sądownicza działalność Kościoła musi opierać całą swoją działalność w materii procesów małżeńskich na *favor indissolubilitatis*<sup>33</sup>

---

<sup>31</sup> „Ewentualne rozwiązania [w materii] muszą być przeprowadzane w ten sposób, że nierozzerwalność węzła małżeńskiego, o ile prezentuje się jako ważnie zawarty, jest chroniona. Zachowanie Kościoła jest ukierunkowane na uważnienie, naturalnie jeżeli jest to możliwe, małżeństw nieważnych (por. KPK, kan. 1676; KKKW, 1362)” Tamże, n. 6.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Tamże, n. 7.

## KRÓTKA KONKLUZJA

Obraz małżeństwa zaprezentowany Kościołowi oraz światu bazuje przede wszystkim na przedstawieniu naturalnego obrazu instytucji, który jest wspólny wszystkim ludziom. Niewątpliwie jest to wezwanie do tego, aby współczesny człowiek zaprezentowany model przede wszystkim respektował i szanował a nie niszczył, tym bardziej, że mentalność rozwodowa próbuje wkładać się nie tylko w życie ochrzczonych ale również do doktryny Kościoła. Zaprezentowane wypowiedzi, tak z punktu doktrynalnego jak i praktycznego są bardzo ważne, przypominają one jeszcze raz, że prawo Boże jest nienaruszalne i żaden autorytet ludzki, czy to kościelny czy to cywilny, nie jest kompetentny do wprowadzania zmian w tym co jest wpisane w serce każdego człowieka. Przypomniał o tym zasadniczym fakcie Jan Paweł również na krakowskich Błoniach 18 sierpnia 2002 r., kiedy nauczał: „Człowiek nierzadko żyje tak, jak gdyby Boga nie było. Uzurpuje sobie prawo Stwórcy do ingerowania w tajemnicę życia ludzkiego. Usiłuje decydować o jego zaistnieniu, wyznaczyć jego kształt przez manipulacje genetyczne i w końcu określić granicę śmierci. Odrzucając Boże prawa i zasady moralne, otwarcie występuje się przeciw rodzinie. Na wiele sposobów usiłuje się zagłuszyć głos Boga w ludzkich sercach, a Jego samego uczynić «wielkim nieobecnym» w kulturze i społecznej świadomości narodów. «Tajemnica nieprawości» wciąż wpisuje się w rzeczywistość świata, w którym żyjemy”.<sup>34</sup>

## IL POTERE DEL PAPA E IL MATRIMONIO DEI BATTEZZATI

## R i a s s u n t o

Il bene dell'indissolubilità è il bene dello stesso matrimonio. La Chiesa non si può arrendere alla mentalità divorzista. Lo ha sottolineato Giovanni Paolo II nei discorsi rivolti alla Rota Romana (2000 e 2002). L'articolo presenta e commenta alcuni dei punti nodali dei discorsi del Papa al Tribunale Apostolico e anche accenna alla Nota *Seguendo fedelmente* (1998) sul potere del papa e il matrimonio dei battezzati.

---

<sup>34</sup> Homilia Jana Pawła II wygłoszona na Krakowskich Błoniach, w: *Bóg bogaty w miłosierdzie*, Michalineum 2002, s. 49.